

Sygn. akt II Ka 118/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 kwietnia 2016r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce II Wydział Karny

w składzie

Przewodniczący: SSO Marek Konrad (spr.)

Sędziowie: SSO Artur Bobiński

SSO Jerzy Pałka

Protokolant: Ewa Pędzich

Przy udziale Prokuratora: Adama Kolbusa

Z udziałem oskarżyciela posiłkowego: (...) S.A z/s w W.

po rozpoznaniu w dniu: 06.04.2016r.

sprawy: **M. K.**

oskarżonego o popełnienie czynu z art. 300§2kk

z powodu apelacji: pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Przasnyszu z dnia 07.12.2015r. w sprawie IIK 231/15

orzeka:

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

II. Koszty postępowania odwoławczego przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt IIka 118/16

UZASADNIENIE

M. K. oskarżony został o to, że:

W okresie od 27 stycznia 2014r. do 23 czerwca 2014r. w miejscowości G. pow. (...), woj. (...) w celu udaremnienia wykonania prawomocnego orzeczenia Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w W. XVI GC 2017/12 w postaci wyroku o wydanie, udaremniał zaspokojenie swego wierzyciela (...) SA w siedzibą w W. poprzez zniszczenie zagrożonego zajęciem składnika swego majątku w postaci samochodu marki N. (...) nr rej (...) dokonując rozebrania go na części i pozostawiając wierzycielowi kabinę pasażerską wraz z szybą przednią i tylną.

Tj. o czyn z art. 300§2kk

Sąd Rejonowy w Przasnyszu wyrokiem z dnia 7 grudnia 2015r. w sprawie IIK 231/15 oskarżonego M. S. K. od popełnienia zarzucanego mu czynu uniewinnił, kosztami obciążając Skarb Państwa.

Apelację od powyżej opisanego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego – (...) S.A. wyrokowi zarzucając:

- obrazę przepisów prawa materialnego – art. 288§1kk poprzez jego niezastosowanie a tym samym przyjęcie, iż oskarżony nie działał umyślnie, wobec czego popełniony przez niego czyn nie wyczerpuje znamion zniszczenia cudzej rzeczy

- obrazę przepisów postępowania – art. 399kpk, która miała wpływ na treść orzeczenia poprzez jego niezastosowanie
- nie zakwalifikowanie czynu oskarżonego jako przestępstwa z art. 288§1kk.

W konkluzji apelacji skarżący wniósł o:

- uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości oraz przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania
- zasądzenie na rzecz oskarżyciela posiłkowego kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

Sąd zważył co następuje:

Apelacja jest chybiona a poniesione w niej zarzuty oraz argumentacja przedstawiona na ich poparcie nie znalazły akceptacji Sądu Okręgowego.

Jak wynika z treści apelacji, skarżący zarzuca Sądowi Rejonowemu naruszenie prawa materialnego poprzez **niezastosowanie** wskazanego przez siebie przepisu – art. 288§1kk oraz naruszenie przepisu prawa procesowego – art. 399kpk, które to naruszenie miało polegać na niezakwalifikowaniu zachowania oskarżonego jako czynu z art. 288§1kk.

Poza sporem jest to, iż M. K. w niniejszym postępowaniu stanął pod zarzutem popełnienia czynu z art. 300§2kk., tego też czynu dotyczyło w głównej mierze postępowanie a także – co wydaje się oczywiste – rozważania Sądu I instancji, co do ewentualnej możliwości przypisania oskarżonemu popełnienia właśnie tego czynu.

Niewątpliwie wszak ramy postępowania zakreśla zarzut.

Żadna ze stron – w szczególności oskarżyciel posiłkowy - nie zgłaszał wniosku w zakresie ewentualnej zmiany kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego. Kwestia ta została zaś poruszona dopiero we wniesionym środku odwoławczym.

Niezależnie od powyższych okoliczności, Sąd Okręgowy w całości zaaprobował ocenę materiału dowodowego i w konsekwencji ustalenia faktyczne jakich dokonał Sąd Rejonowy.

Ocena znajdującego się w aktach sprawy materiału dowodowego, której odzwierciedleniem jest sporządzone w sprawie uzasadnienie, przemawia bowiem za przyjęciem tezy, iż w istocie w zachowaniu oskarżonego, którego to zachowania dotyczył akt oskarżenia, brak jest znamion zarówno art. 300§2kk jak również art. 288§1kk.

Złożona apelacja, stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego a co trzeba także podnieść, jest polemiką bez głębszej argumentacji swojego stanowiska.

Zdaniem Sądu Okręgowego treść wniesionej apelacji to jedynie opisane z punktu widzenia skarżącego okoliczności faktyczne – w większości niesporne, z jednoczesnym powtórzeniem argumentacji Sądu Rejonowego, z przyjęciem zgola odmiennego od Sądu Rejonowego wnioskiem co do oceny zachowania oskarżonego.

Jednocześnie podkreślić należy, iż skarżący w treści środka odwoławczego, nie zarzucał Sądowi naruszenia przepisów prawa procesowego w zakresie oceny materiału dowodowego, a jedynie naruszenie przepisów w zakresie prawa materialnego, poprzez niezastosowanie określonego przepisu.

Wobec tego faktu, rozważania skarżącego odnoszące się właśnie do oceny materiału dowodowego, jakiego dokonał przez Sąd Rejonowy, budzą – wobec braku wyartykułowania zarzutu bądź zarzutów w tym zakresie, zastrzeżenia.

Jeśli bowiem apelację sporządza pełnomocnik, apelacja winna zawierać zarzuty na jej poparcie – art. 427§1kpk, Sąd odwoławczy bowiem rozpoznaje apelację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów – art. 433§kpk.

Apelacja dotyczy niewątpliwie wyroku a nie uzasadnienia, zaś rzeczowych argumentów dotyczących uchybień w zakresie prawa materialnego, dotyczących wyroku, próżno szukać w treści apelacji a odniesienie się do tak sformułowanego i uzasadnionego zarzutu naruszenia prawa materialnego jest utrudnione.

Podobne uwagi dotyczą także żądania zawartego w treści apelacji dotyczącego zasądzenia na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwoty 38250,00zł.

Żądanie to dziwi wobec braku jakiegokolwiek zarzutu w tym zakresie a wobec treści żądania apelacji – uchylenia wyroku do ponownego rozpoznania, wydaje się być nieracjonalne.

Niezależnie od powyższych okoliczności, a co zostało powiedziane wyżej, Sąd Okręgowy w pełni zaakceptował ustalenia Sądu Rejonowego. Są one logiczne i znajdują pełne oparcie w materiale dowodowym. W oczywisty sposób przeczą tezom podnoszonym przez skarżącego.

Słusznie bowiem Sąd Rejonowy uznał, iż dowody w sprawie w żadnej mierze nie wskazują by oskarżony popełnił jakikolwiek czyn zabroniony.

Odnosnie czynu z art. 300§2kk słusznie bowiem Sąd Rejonowy ustalił, iż wobec istoty umowy leasingu samochód N. (...), nie stanowił własności oskarżonego. Tym samym oskarżony K. nie mógł swoim zachowaniem wyczerpać znamion czynu z art. 300§2kk, który to czyn ze swojej istoty i znamion dotyczyć może wyłącznie składników majątkowych będących własnością sprawcy.

Skoro pojazd był własnością pokrzywdzonego, oskarżony czynu z art. 300§2kk dokonać zwyczajnie nie mógł.

Zasadnie także, Sąd Rejonowy uznał, iż w zachowaniu oskarżonego nie można dopatrywać się wyczerpania przez niego znamion czynu z art. 288§1kk.

Trudno też zgodzić się z twierdzeniami skarżącego jakoby w rozumowaniu Sądu Rejonowego istniały sprzeczności w tym znaczeniu, że z jednej strony Sąd ten wykluczył przynależność samochodu do majątku oskarżonego a co za tym idzie możliwość popełnienia czynu z art. 300§2kk a drugiej stwierdził, iż oskarżony dokonując demontażu części nie zniszczył rzeczy należącej do R. Bank.

Zdaniem Sądu Okręgowego we wnioskach Sądu Rejonowego brak jest jakichkolwiek sprzeczności a wynikają one z wnikliwej analizy całokształtu materiału dowodowego. W zachowaniu oskarżonego – jak to całkowicie zasadnie podniósł Sąd Rejonowy, trudno dopatrywać się cech umyślności działania. Taka zaś umyślność niezbędna jest dla przypisania działania sprawcy wyczerpującego znamiona czynu z art. 288§1kk.

Niewątpliwie bowiem realizacja umowy leasingowej łączącej oskarżonego z pokrzywdzonym nie była łatwa w tym znaczeniu, że w jej trakcie dochodziło do zdarzeń utrudniających jej realizację – szkód związanych z wypadkami jakimi ulegał przedmiotowy samochód. W związku z tymi szkodami to pokrzywdzony otrzymywał odszkodowania – jako właściciel pojazdu i czynił ustalenia z oskarżonym w zakresie ewentualnych napraw samochodu, które – jeżeli były wykonywane ze środków oskarżonego winny, być rozliczane z pokrzywdzonym.

Taka także sytuacja miała miejsce w związku ze szkodami z października 2010r. i kwietnia 2011r – która to szkoda była szkodą całkowitą a pojazd został przeznaczony do kasacji. W toku postępowania likwidacyjnego wartość samochodu przed tym zdarzeniem oszacowano na kwotę 56900 wartość pozostałości na 25934,96zł.

Pokrzywdzonemu tytułem odszkodowania wypłacona została kwota 30965,04zł. zaś pojazd znajdował się faktycznie we władaniu oskarżonego - pojazdu – przeznaczonego do kasacji pokrzywdzony nie chciał od oskarżonego odebrać.

Oskarżony zaś na własny koszt doprowadził pojazd do stanu używalności, zaś pokrzywdzony w lipcu 2011r. za pośrednictwem firmy zewnętrznej, począł czynić starania o odzyskanie pojazdu.

Jak ustalono - samochód został zabezpieczony a następnie w trakcie postępowania zainicjowanego przez pokrzywdzonego – zwrócony oskarżonemu.

W listopadzie 2012r. pokrzywdzony uzyskał nakaz zapłaty – przy czym nie wskazał, iż dotyczyć on powinien wraku pojazdu a następnie wezwał oskarżonego do uiszczenia na swoją rzecz kwoty 193160,79zł z czego kwota 156569,72zł miała stanowić karę umowną, pod rygorem wypełnienia weksla in blanco stanowiącego zabezpieczenie umowy.

Wykonujący czynności egzekucyjne komornik jeszcze w styczniu 2014r. stwierdził na posesji oskarżonego sprawny pojazd i zobowiązał do jego zwrotu pokrzywdzonemu w terminie 3 dni.

W międzyczasie jednak, oskarżony chcąc odzyskać część nakładów poniesionych na naprawę pojazdu (pokrzywdzony nie rozliczył z nim kwoty uzyskanego odszkodowania), zdemontował części samochodu, pozostawiając jedynie stelaż pojazdu.

Jak ustalono pokrzywdzony weksel na kwotę 191382,06zł wypełnił.

W tej sytuacji – nie rozliczenia w żaden sposób umowy leasingowej z jednoczesnym uzyskaniem przez pokrzywdzonego odszkodowania i wypełnieniem przez niego weksla, trudno dopatrywać się w zachowaniu oskarżonego znamion zniszczenia mienia należącego do pokrzywdzonego. Za logiczny uznać należy wniosek Sądu Rejonowego, iż oskarżony działał z zamiarem przywrócenia stanu sprzed szkody całkowitej na pojeździe. Ma to zdaniem Sądu Okręgowego uzasadnienie także w działaniu pokrzywdzonego, który przyjął odszkodowanie, a z drugiej wypełnił weksel na kwotę zdecydowanie przekraczającą wartość nawet nowego pojazdu.

Mając powyższe na uwadze, podzielając w pełni zapatrywania Sądu Rejonowego, Sąd Okręgowy nie uznał apelacji pokrzywdzonego za uzasadnioną i zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.